VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Ustawodawczej**
(nr 75)
z dnia 11 kwietnia 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Ustawodawczej (nr 75)

11 kwietnia 2018 r.

Komisja Ustawodawcza, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Asta (PiS),** przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– zaopiniowanie dla Marszałka Sejmu – w trybie art. 121 ust. 2 regulaminu Sejmu – zawisłych przed Trybunałem Konstytucyjnym spraw o sygn. akt: K 11/17, SK 16/17, SK 17/17, SK 30/17, Kp 2/18.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Wojciech Arndt** dyrektor Biura Analiz Sejmowych, **Dorota Lis-Staranowicz, Krystian Nowak, Bogusław Przywora** – eksperci BAS, **Magdalena Żychlińska** i **Marcin Wójcik** – z sekretariatu Komisji w Biurze Analiz Sejmowych.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Ustawodawczej. Witam wszystkich przybyłych na dzisiejsze posiedzenie. Witam panie poseł i panów posłów. Witam przedstawicieli Biura Analiz Sejmowych z dyrektorem Wojciechem Arndtem. Witem przedstawicieli mediów.

Porządek dzienny macie państwo przed sobą. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że porządek dzienny został przyjęty. Sprzeciwu nie słyszę. Stwierdzam, że porządek został przyjęty. Dziś zajmiemy się zawisłymi przed Trybunałem Konstytucyjnym sprawami o sygn. akt: K 11/17, SK 16/17, SK 17/17, SK 30/17, Kp 2/18.

Przechodzimy do sprawy K 11/17. Pan poseł zrezygnował z prowadzenia tej sprawy, a zatem głos ma Biuro Analiz Sejmowych.

Ekspert z Biura Analiz Sejmowych Krystian Nowak:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, sprawa o sygnaturze akt K 11/17 została zainicjowana wnioskiem rzecznika praw obywatelskich. Sprawa dotyczy zagadnień stosowania kontroli operacyjnej. W szczególności, po pierwsze, zakresu materiałów przekazywanych do sądu wraz z wnioskiem o zarządzenie kontroli operacyjnej. Po drugie, doręczania osobie poddanej kontroli operacyjnej postanowienia o zastosowaniu tej kontroli. Po trzecie, dotyczy czasu trwania kontroli operacyjnej. Po czwarte, wykorzystania materiałów kontroli operacyjnej zawierających prawnie chronione tajemnice. Po piąte, podstaw i zasad dostępu do danych telekomunikacyjnych, pocztowych i internetowych. Po szóste, kontroli udostępniania danych telekomunikacyjnych, pocztowych i internetowych. Po siódme, dotyczy obowiązku poinformowania jednostki o pozyskaniu i przetwarzaniu dotyczących jej danych telekomunikacyjnych, pocztowych i internetowych, a także określenia katalogu podmiotów, których dane dotyczą, a także czasu przetwarzania tych danych.

Kwestionowane przepisy o kontroli operacyjnej, stosowane przez organy typu policyjnego, a także służby specjalne, są jednolite, pomimo ich uregulowania w różnych ustawach.

Chcę podkreślić, że wniosek RPO w niniejszej sprawie został złożony wyłącznie z powodu utraty mocy, wcześniej przez niego zaskarżonych, przepisów ustawy o kontroli skarbowej i wejściem w życie ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej. Przepisy zakwestionowane przez RPO zostały przeniesione w identycznym brzmieniu do ustawy o KAS. Również wniosek RPO posiada identyczne uzasadnienie jak w sprawach o sygn. akt: K 32/15, K 16/17, wobec których Komisja przyjęła odpowiednie stanowiska. Dlatego też – w celu zachowania jednolitości stanowiska Sejmu w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym, ponieważ zakwestionowane przepisy są w tym samym brzmieniu co w sprawach o sygn. akt: K 32/15 oraz K 9/16 – konkluzje proponowanego stanowiska

są w zasadzie identyczne ze stanowiskami Sejmu w przywołanych przeze mnie sprawach. To oznacza, że projekt stanowiska Sejmu zakłada:

1) art. 118 ust. 2 ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej w zakresie, w jakim ogranicza przekazanie właściwemu sądowi materiałów jedynie do uzasadniających potrzebę zarządzenia kontroli operacyjnej, jest zgodny z art. 45 ust. 1 konstytucji;

2) art. 122 ust. 4 ustawy o KAS w zakresie, w jakim nie określa wagi okoliczności, która ma być ustalona na podstawie materiałów mogących zawierać informacje, o których mowa w art. 178a, art. 180 § 2 i 3 – Kodeks postępowania karnego, jest zgodny z art. 2, 42 ust. 2, 47, 49, 51 ust. 2, w związku z art. 31 ust. 3 konstytucji.

W pozostałym zakresie projekt przewiduje umorzenie postępowania ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku, podobnie jak w sprawach o sygn. akt: K 32/15 oraz K 9/16. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Czy są pytania? Nie ma. Wszystko jest jasne. Przystępujemy do głosowania. Kto z państwa jest za przyjęciem zaproponowanego stanowiska? (10) Kto jest przeciw? (2) Kto się wstrzymał? (0)

Stanowisko zostało przyjęte.

Przechodzimy do kolejnej sprawy o sygn. akt: SK 16/17. Nie widzę pana posła Wróblewskiego. Proszę BAS o przedstawienie sprawy.

Ekspert z BAS Krystian Nowak:

Sprawa o sygn. akt SK 16/17 zainicjowana została skargą konstytucyjną. Problem konstytucyjny w niniejszej skardze dotyczy wejścia w życie przepisów podatkowych z chwilą ich ogłoszenia. Stanowiły one podstawę określenia zobowiązań podatkowych skarżącej i w konsekwencji przeprowadzenia egzekucji tych zobowiązań z jej majątku.

Skarga została wniesiona w następującym stanie faktycznym. 20 stycznia 2006 r. dyrektor Urzędu Kontroli Skarbowej w Olsztynie wszczął postępowanie kontrolne w stosunku do skarżącej. 30 maja 2008 roku dyrektor ten wydał decyzję, w której określił wysokość zobowiązań podatkowych. Na skutek wniesionego odwołania dyrektor Izby Celnej w Olsztynie utrzymał w mocy decyzję organu kontroli skarbowej. Następnie Wojewódzki Sąd Administracyjny, wyrokiem z 21 kwietnia 2011 roku potwierdził w całości decyzję dyrektora. Po ponownym przeprowadzeniu postępowania kontrolnego dyrektor UKS wydał decyzję, w której określił wysokość należności podatkowych za poszczególne miesiące od lutego 2004 do października 2005 roku. Po rozpatrzeniu odwołania dyrektor izby celnej utrzymał w mocy decyzję pierwszej instancji.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

O co chodziło?

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Proszę nie przeszkadzać panu mecenasowi.

Ekspert z BAS Krystian Nowak:

Chcę przedstawić stan faktyczny. Już kończę. Od tej decyzji skarżąca wniosła skargę do WSA w Olsztynie, który wyrokiem z 20 marca 2013 roku oddalił skargę. Orzeczenie to zostało zaskarżone do NSA, który wyrokiem 21 kwietnia 2015 roku oddalił skargę kasacyjną.

Przedmiotem kontroli jest art. 65 ust. 1a pkt 2 ustawy z dnia 23 stycznia 004 r. o podatku akcyzowym, w związku z art. 2 ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym. Zaskarżony przepis wszedł w życie z dniem ogłoszenia nowelizacji w Dzienniku Ustaw, tj. w dniu 24 sierpnia 2004 r.

Zdaniem skarżącej, na rzecz niekonstytucyjności zaskarżonego przepisu przemawiają następujące argumenty. Będąc podatnikiem podatku akcyzowego w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą w zakresie obrotu wyrobami akcyzowymi, jej zdaniem, nie mogła ona w odpowiednim czasie powziąć wiedzy o tym, że dotychczas niekwestionowany sposób sprzedaży ciężkiego oleju opałowego za pomocą odmierzaczy paliw ciekłych, zostaje z dniem 24 sierpnia 2004 roku objęty nową, bardzo wysoka stawką akcyzy.

Istotnym aspektem analizowanej sprawy jest dochowanie przez ustawodawcę odpowiedniego okresu dostosowawczego zaskarżonych przepisów. W niniejszej sprawie sprowadza się to do oceny, czy określenie wejścia w życie zaskarżonego przepisu jest do pogodzenia z konstytucyjnym nakazem zachowania odpowiedniego *vacatio legis*. W rozpatrywanej sprawie zaskarżone przepisy, naszym zdaniem, naruszyły reguły ustanawiania podatków poprzez rozszerzenie zakresu obowiązku podatkowego bez możliwości zapoznania się z tą zmianą, czyli bez dania odpowiedniego *vacatio legis*. W ocenie Sejmu skarżąca nie miała możliwości zapoznania się z nowymi przepisami wskutek ich wejścia w życie z dniem ogłoszenia. Nie miała ona możliwości adaptacyjnych, co wynikało ze specyfiki podatku akcyzowego, znacznej zmiany stawki podatku akcyzowego oraz rozszerzenia przedmiotu opodatkowania.

W projekcie stanowiska Sejmu proponowane jest rozwiązanie polegające na uznaniu, że art. 65 ust. 1a pkt 2 ustawy z dnia 23 stycznia 2004 r. o podatku akcyzowym, w związku z art. 2 ustawy z 28 lipca 2005 r. o zmianie ustawy o podatku akcyzowym, w zakresie, w jakim ustawodawca zdecydował o ich wejściu w życie z dniem ogłoszenia, co w konsekwencji skutkowało określeniem zobowiązań podatkowych skarżącej, jest niezgodny z art. 64 ust. 1 i 3, w związku z art. 2 oraz art. 84 konstytucji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Czy są jakieś wątpliwości lub pytania? Nie ma. Przystępujemy do głosowania. Kto z państwa jest za przyjęciem zaproponowanego stanowiska? (14) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (0)

Stanowisko zostało przyjęte.

Przechodzimy do kolejnej sprawy o sygn. akt SK 17/17. Pan poseł Matusiewicz, bardzo proszę.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, jest to skarga spółki komandytowej „SALAG" z Suwałk. Ubiegała się ona o środki dotacyjne pochodzące z programu, którym zarządzała Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości. Program nazywał się Innowacyjna Gospodarka.

Gdy spółka złożyła wniosek do instytucji zarządzającej, wniosek nie został zakwalifikowany, nie uzyskał wsparcia z uwagi na to, że były ustalone takie kryteria, między innymi kryterium opłacalności. Zdaniem instytucji zarządzającej, czyli PARP, spółka źle przedstawiła kryterium opłacalności, ujmując kwotę dotacji w przychodach z inwestycji za lata 2014–2015, czyli lata realizacji inwestycji. Było to błędne, taka dotacja powinna być wliczona wyłącznie do nakładów inwestycyjnych. W związku z tym PARP wydała decyzję o nieuwzględnieniu wniosku. Spółka komandytowa zaskarżyła tę decyzję do ministra gospodarki, który utrzymał decyzję w mocy.

Dalej przysługiwała droga postępowania administracyjnego, czyli spółka mogła złożyć skargę kasacyjną do WSA. Spółka zaskarżyła decyzję ministra gospodarki. WSA uchylił ją i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. To orzeczenie z kolei zaskarżył minister gospodarki do NSA. Ten sąd oddalił skargę.

To postępowanie trwało ponad 2 lata i w tym czasie skończyły się środki w projekcie pod nazwą Program Operacyjny Innowacyjna Gospodarka. Środki te pochodziły z programu operacyjnego na lata 2007–2013.

Od tego orzeczenia NSA została wniesiona skarga konstytucyjna z takimi zarzutami, że zostały naruszone przepisy art. 78 konstytucji, czyli zasada dwuinstancyjności, choć są od niej wyjątki; art. 32 ust. 1 i 2 konstytucji, w związku z art. 2 i art. 31 ust. 3, czyli zasada równości praw i zasada demokratycznego państwa prawa urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, jak też zasada proporcjonalności, czyli ograniczono prawa tej spółki do prowadzenia w tym zakresie działalności. Do postępowania przyłączył się rzecznik praw obywatelskich, który popiera stanowisko spółki mówiące, że jej prawa zostały naruszone. W związku z tym podał identyczne wzorce konstytucyjne.

Projekt stanowiska Sejmu jest następujący: nie ma tu naruszenia przepisu art. 30i pkt 1 ustawy z dnia 6 grudnia 2006 r. o zasadach prowadzenia polityki rozwoju, bo na podstawie tego przepisu były wydawane decyzje przez PARP i ministra gospodarki,

jak też przez oba sądy administracyjne. To oznacza, że ten przepis jest zgodny z art. 78, w związku z art. 32 ust. 1 i ust. 2, w związku z art. 2, w związku z art. 31 ust. 3 konstytucji. Jeżeli chodzi o zasadę dwuinstancyjności, to zarzut jest zupełnie nietrafiony, bo dwuinstancyjność została w pełni zastosowana. Zarówno w administracyjnym postępowaniu przesądowym – orzeczenie PARP, a później orzeczenie ministra gospodarki. Również w postępowaniu administracyjnym oba sądy się wypowiedziały.

Problem jest w tym, że w dalszych przepisach ustawy o zasadach polityki rozwoju nie ma możliwości przeznaczenia środków dodatkowych na tego typu odwołania. Tutaj można byłoby odwołać się do przepisów unijnych. Nie ma po prostu takich możliwości, bo środki muszą być wydatkowane w określonej perspektywie finansowej. To postępowanie dotyczyło perspektywy finansowej 2007–2013.

Proponuję, żeby zawarte w tym projekcie stanowisko Sejmu zostało przez Wysoką Komisję przyjęte. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Pan poseł Protasiewicz, proszę bardzo.

Poseł Jacek Protasiewicz (PSL-UED):

Dziękuję bardzo. Czyli jest to zgodne z konstytucją?

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Tak, jest zgodne z konstytucją.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są jakieś wątpliwości lub pytania? Nie ma. Przystępujemy do głosowania. Kto z państwa jest za przyjęciem zaproponowanego stanowiska? (13) Kto jest przeciw? (3) Kto się wstrzymał? (0)

Stanowisko zostało przyjęte.

Przechodzimy do kolejnej sprawy o sygn. akt SK 30/17. Biuro Analiz Sejmowych, bardzo proszę.

Ekspert z BAS Dorota Lis-Staranowicz:

Dziękuje bardzo. Problem dotyczy połączenia emerytury wojskowej z emeryturą z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Skarżący, urodzony w 1945 troku, jest emerytem wojskowym od 1982 roku. Po zakończeniu służby wojskowej cały czas pozostawał w zatrudnieniu i w 2014 roku wystąpił o wypłatę emerytury z ZUS, ponieważ uzyskał wiek emerytalny i miał odpowiedni staż. ZUS przyznał mu prawo do emerytury, ale w Polsce obowiązuje zasada wypłaty tylko jednego świadczenia z ZUS, nawet jeżeli jest to emerytura wojskowa i tzw. emerytura cywilna. Można posługiwać się emeryturą cywilną. Żołnierz zawodowy ma możliwość wyboru, które świadczenie przyjmuje. Najczęściej wybierane jest świadczenie wojskowe, bo jest to świadczenia wyższe.

Jest jednak wyjątek od tej zasady. Ten sam przepis, który stwierdza, że zasada wypłaty jednego świadczenia obejmuje emerytury wojskowe, zawiera wyjątek, jeżeli chodzi o emerytury wojskowe ustalone na podstawie art. 15a ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin. W związku z tym nasz skarżący, emeryt wojskowy, twierdzi, że żołnierze zawodowi są nierówno traktowani, ponieważ jedna grupa żołnierzy zawodowych, a więc tych, którzy przystąpili do służby wojskowej przed 1 stycznia 1999 rokiem, nie może łączyć emerytur, a ci, którzy zaczęli służbę po 1 stycznia 1999 roku emerytury mogą łączyć – wojskową z cywilną.

Stoimy na stanowisku, że przepis jest zgodny z konstytucją. Dlaczego? Trybunał Konstytucyjny wychodzi z założenia, że nie można porównywać ubezpieczonych, którzy urodzili się np. w 1945 roku, ponieważ ich świadczenia emerytalne są wypłacane według starego systemu emerytalnego, czyli systemu zdefiniowanego świadczenia. 24% emerytury, to jest tzw. kwota bazowa. Natomiast przepis, który jest zawarty w art. 15a ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych, jest skierowany do tych, którzy byli przyjmowani do służby po 1 stycznia 1999 roku, czyli tych, którzy są objęci skutkami reformy emerytalnej. Ich emerytury, które są wypłacane z FUS, opierają się tylko na tym, ile w tym Funduszu zgromadzili. Porównywanie tych dwóch kategorii

ubezpieczonych jest niedopuszczalne, ponieważ są to podmioty całkowicie do siebie niepodobne.

Drugim argumentem przemawiający za uznaniem tej regulacji za zgodną z konstytucją, a w szczególności z zasadą równości, jest okoliczność, że zupełnie inaczej jest ustalana wysokość emerytur tych, którzy przystąpili do służby przed 1999 rokiem i tych, którzy przystąpili do służby po tej dacie. Stara emerytura wojskowa obejmuje, tak jak w przypadku naszego skarżącego, tzw. wysługę. Składa się na nią służba w mundurze, służba wojskowa, okresy składkowe i nieskładkowe przed służbą oraz okresy składkowe i nieskładkowe po służbie, wszystko to do wysokości 75% uposażenia podstawowego. W przypadku młodych żołnierzy, którzy przystąpili do służby po 1999 roku, ich wysługa obejmuje tylko część mundurową, czyli ten okres, w którym nosili mundur i rzeczywiście służyli w wojsku. Okresy zatrudnienia przed służbą i po ustaniu służby wojskowej są bez znaczenia dla wysokości emerytury wojskowej. Dlatego ustawodawca, żeby zachować się sprawiedliwie, przyznał im prawo do emerytury z FUS, ale nie emerytury ustalanej w starym systemie, systemie zdefiniowanego świadczenia, ale w systemie emerytury kapitałowej.

Jak państwo doskonale wiecie, emerytury kapitałowe, to jest od 3 groszy do 19 tys. zł. Dysponujemy danymi statystycznymi i widzimy, jakie jest rozwarstwienie pomiędzy średnią emeryturą kapitałową, a emeryturą z ustawy społecznej. To też ma znaczenie dla oceny prawnej, dlatego że tym emerytom wojskowym, którzy nie mają prawa zaliczania okresów zatrudnienia do wojskowej wysługi emerytalnej, te okresy muszą się do czegoś liczyć, a więc liczą się do emerytury kapitałowej.

Stoimy na stanowisku, że przepis jest zgodny z zasadą równości i z zasadą sprawiedliwości społecznej w związku z art. 67 ust. 1 konstytucji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Proszę bardzo. Teraz pani poseł Barbara Bartuś, proszę bardzo.

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani z BAS przedstawiła sprawę bardzo skrótowo, ale problem jest bardzo złożony. Chcę podkreślić, że w całej rozciągłości zgadzam się z przygotowanym stanowiskiem. Dyskusję można by prowadzić bardzo długo, ponieważ na sprawę nakłada się wielokrotność zmiany przepisów. W 1998 roku wprowadzono reformę systemu emerytalnego. Początkowo miała ona obejmować wszystkich, a potem to się zmieniało. Przepisy były zmieniane wielokrotnie, zarówno w jednej, jak i w drugiej materii. Zarówno tam, gdzie nie ma opłaconych składek na FUS, jak i tam gdzie są.

Dziękuję za przygotowanie stanowiska i wnoszę o to, żebyśmy przyjęli, iż zakwestionowany przepis art. 15a z ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin jest zgodny z art. 32 ust. 1, w związku z art. 67 ust. 1 konstytucji, a także z zasadą sprawiedliwości społecznej wywodzona z art. 2 konstytucji, w związku z art. 67 ust. 1 konstytucji. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Bardzo dziękuję. Jeżeli nie ma więcej głosów, to przystępujemy do głosowania. Kto z państwa jest za przyjęciem zaproponowanego stanowiska? (16) Kto jest przeciw? (1) Kto się wstrzymał? (1)

Stanowisko zostało przyjęte.

Przystępujemy do ostatniego projektu stanowiska, sygn. akt Kp 2/18. BAS proszę o przedstawienie projektu stanowiska.

Ekspert z BAS Dorota Lis-Staranowicz:

Problem nie jest zbyt skomplikowany. Sprawa została zainicjowana wnioskiem prezydenta w trybie kontroli prewencyjnej. Dotyczy ona przedłużenia terminu na wprowadzenie w życie Rejestru Należności Publicznych. Miał on zacząć działać od 1 stycznia 2018 roku, ale nie udało się stworzyć na czas systemu teleinformatycznego. Do Sejmu wpłynął projekt ustawy odraczający wejście w życie RNP na dzień 1 lipca 2018 roku. Projekt tej ustawy wpłynął do Sejmu 14 grudnia 2017 roku. Sejm przekazał go do Senatu, który 21 grudnia go rozpatrzył. Prezydentowi ustawa została przekazana

do podpisania 22 grudnia. Ustawa powinna wejść w życie, ta zakwestionowana przez prezydenta, w dniu 1 stycznia 2018 roku.

Zdaniem prezydenta ten przepis narusza przede wszystkim art. 2 konstytucji, który nakazuje określić prawidłowo *vacatio legis*. Jest też art. 122 ust. 2, w myśl którego prezydent dysponuje terminem 21 dni na rozpatrzenie ustawy.

Nasza konkluzja jest taka, że ten przepis jest niezgodny z konstytucją.

Stosowanie takiej techniki ustawodawczej, w której ustawa jest opatrzona pewną datą wejścia w życie, jest ze wszech miar pożądane i nawet konieczne, ponieważ Sejm dysponuje taką materią, że wie, że ustawa tego dnia wejdzie w życie. Biorąc pod uwagę to, że prezydent dysponuje terminem 21 dni na rozpatrzenie ustawy, Sejm tak powinien kalkulować – na takim stanowisku stoi TK w sprawie Kp 9/09 – aby zapewnić prezydentowi 21 dni na rozpatrzenie ustawy.

Konkluzja jest taka, że ustawa jest niezgodna z art. 2, w związku z art. 122 ust. 2 konstytucji.

Prezydent powołał jako wzorce kontroli jeszcze inne przepisy, ale stoimy na stanowisku, że te przepisy są bez znaczenia i zaskarżona ustawa nie jest niezgodna z tymi przepisami, czyli są one nieadekwatnymi wzorcami kontroli. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Protasiewicz, proszę bardzo.

Poseł Jacek Protasiewicz (PSL-UED):

Czy prezydent podpisał?

Ekspert z BAS Dorota Lis-Staranowicz:

Nie podpisał, to była kontrola prewencyjna.

Poseł Jacek Protasiewicz (PSL-UED):

Czyli ta ustawa nie weszła w życie, czyli rozumiem, że od 1 stycznia nie jest prowadzony Rejestr Należności Publicznych.

Ekspert z BAS Dorota Lis-Staranowicz:

Od 1 stycznia RNP działa. Celem tej ustawy było przedłużenie terminu wprowadzenie go w życie.

Poseł Mirosław Pampuch (N):

Jest pytanie, czy rzeczywiście ten Rejestr działa? Czy uznanie tej ustawy za niekonstytucyjna nie spowoduje tego, że zostanie wdrożona ustawa, która nakłada na określone podmioty obowiązki, które są nie do wykonania w terminie od 1 stycznia 2018 roku?

Ekspert z BAS Dorota Lis-Staranowicz:

Mamy tu kontrolę prewencyjną. Prezydent otrzymał tę ustawę i jej nie podpisał, skierował ją do TK. Ta ustawa nie działa.

Poseł Mirosław Pampuch (N):

Ta ustawa nie działa, ale wcześniejsza ustawa działa, a tą wcześniejszą ustawą wskazano termin realizacji określonego obowiązku na dzień, w którym było to niewykonalne dla tego podmiotu. Dlatego była procedowana w Sejmie ustawa, która wydłużała termin. Zgadza się?

Ekspert z BAS Dorota Lis-Staranowicz:

Ale ustawodawca mógł przyjąć inny termin.

Poseł Mirosław Pampuch (N):

Ja nie mówię o tej ustawie, tylko mówię, że tego typu stanowisko spowoduje to, że przyjmiemy, że wejdzie w życie i będzie obowiązywała niezgodna z konstytucją ustawa, która jest niewykonalna przez podmioty.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

To jest stwierdzenie faktu, natomiast my odnosimy się do konkretnego projektu. Pan poseł Szarama, bardzo proszę.

Poseł Wojciech Szarama (PiS):

Jak z tą ustawą jest w tej chwili, czy ona w ogóle funkcjonuje?

Ekspert z BAS Dorota Lis-Staranowicz:

Przepisy dotyczące Rejestru Należności Publicznych są zamieszczone w ustawie o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności. Ta ustawa została uchwalona 7 kwietnia 2017 roku. Przewiduje ona, że Rejestr zacznie działać dnia 1 stycznia 2018 roku. Ja nie mogę stwierdzić, czy system działa czy nie działa, ponieważ nie mam takiej wiedzy. Ale istnieją przepisy, które zobowiązują organy do podjęcia działań zmierzających do uruchomienia tego systemu. Te przepisy dalej obowiązują i organy są zobowiązane do tego, żeby ten system jak najszybciej uruchomić.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Argumenty padły, rozstrzygamy w głosowaniu. Kto z państwa jest za przyjęciem zaproponowanego stanowiska? (17) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (0)

Stanowisko zostało przyjęte.

Na tym wyczerpaliśmy porządek posiedzenia. Dziękuję państwu bardzo serdecznie. Zamykam posiedzenie Komisji Ustawodawczej.